VNM / B.Melo, SAM (feat. Jarecki)

jeszcze powinienem bezsprzecznie przespać się
wiem z rzędu trzeci dzień
sen nie rozpieszcza mnie

wiem kwadrat wyglądał o pierwszej
jeszcze nieźle
o 14 rozpieprz i chlew wszędzie

weź moje stopy
to krew kapie
i boli gira mnie
wiem wdepnąłem w niąrozbitą gdzieś świeczkę
zrobił za mnie fakira men
biorę do rak plaster owijam

na spacerze już czuje
jak mi krew wybudza
cieknie
znaczy że się melanż udał
pięknie
tak zostawić mnie tutaj samego
z całym gównem było każdemu na rękę
nie dziwie się nikomu
dzis na barze
sam dałbym nura pewnie
ziomy od melanży tego zawsze mogą szukać we mnie
ale na panią sprzątaczkę nie mogę poczekać tych parę dni
musze posprzątać to sam
na chacie było ze 20 osób
to chyba połowę z nich w ogóle nie znam
na glebie wino rozlane, i pety i krew moja
kto będzie doglądał tutaj tych ran
przyzwyczaiłem się tutaj ze
ze nikogo niema tu za mna tak
jestem sam

4 pory loku
pośród tych ścian
kończy się melanż
zostaje sam
tu gdzie..
i nie czuje nic
tak mija mi każdy dzień
nie wiem kiedy nadejdzie kres
ale przyjdzie czas
gdy zobaczysz mnie znów